

KURJER WARSZAWSKI

D. 24. Marca.

ŚRODA.

ROK 1830.

N^o 81.

WSPOMNIENIA.

Zgon Winc: Tyszkiewiczza Referendarza Litewsk: 1816.

Mieszkańcy *Nadwiślańscy* nowej doznali kłęski. Wczoraj *Wisła* przybierała gwałtownie, wpołudnie woda zaczęła zalewać nadbrzeżne ulice *Warszawy* i *Pragi*; wieczorem już na *Marjensztadzie*, *Solcu* i t. p. trzeba było czółnami dostawać się do domów. Wiele osób wcześniej opuściła swe mieszkania. *Saska Kępa* całkowicie zalana. Przez całą noc jeszcze woda przybierała. Dziś rano wysokość wody doszła do stop 15 i 7 cali.—Doszła tu wiadomość że *Pilica* tak rozlała, iż wszelki związek został przerwany.

Jest pod prasą Pismo oryginalne p. t. *Rozjemski, herbu zgoda o powszechnym pokoju*. Ma to być Pośrednik, między *Pliszką* a jego przeciwnikami, który cały ten spór o *sukcesję*, zabawnie wystawia i obie strony żartobliwie godzi, lecz obok tych *żartobliwości* mają się w tem piśmie mieścić, wielkie, ważne i nowe prawdy, które nie tylko do cywilnego ustawodawstwa należą, ale które się nawet do prawa całego rodu ludzkiego ściągają. Wyjście tego Pisma na widek zapewne ciekawość wzbudzi.

Wydawcy *Dziennika dla Dzieci* upraszają osoby, które nadal to pismo utrzymywać zechcą aby je raczyły w wiadomych składach wcześniej zamówić. Do d. 1 kwietnia, mczna dostać wszystkich numerów od początku do końca kwartału; w stolicy za zło. 4; na pocztę zł. 6. Po upłynieniu tego czasu, już tylko o prawnych kwartalnych tomów dostać będzie można za podwyższoną cenę zł. 6, również w *Warszawie* iak na prowincji. Na następny zaś kwartał przyjmuje się przedpłatę zwyczaj-

na w kwocie zł. 4 w Składach *Warszaw*: na *Poczcie* zł. 6. Miesięczne zamówienie już na przyszłość przyjmowane być nie może.

Parobek mający lat 41, pracując w *Browarze* przy ulicy *Leszno*, wczoraj padł i natychmiast żyć przestał.

Nr 7 *Miotłek* wyszedł z litografji i może być odebrany przez prenumeratorów. Można nabyć pojedynczych sztuk po 2 gr. 15. Na Prowincji prenumerata przyjmuje się po wszystkich urzędach pocztowych.

Za 100 zł: w *Listach Zastaw*: nielicząc w to wartości kuponu wynoszącej zł: 1 gr: 1f3, procent 4, żądają zł: 98 gr: 25, dają zł... gr.— Obligacje *Udziałowe* żądają zł: 388, dają ...

W *Kantorach Bluma i Jakubowskiego* wygrano w onegdajszem ciągnięciu *Loterji Liczbowej* zł: 19,000, między którymi następujące są znaczne. Na dwa *Terna* Nr 40. 60. 70. wygrano zł: 5040, na trzecie i czwarte *Terno* po zł: 760 i 736. Na *Ambo-solo* Nr 22. 30. zł: 1016, drugie 60. 70. zł: 1440, oraz na *Extrakt* Nr 30. zł: 1190.

Polonez grany na *Maskaradach*, skomponowany i ułożony na *Pjanoforte*, ofiarowany *JO. Xięciu Konstantemu de Livén*, przez *A. Kraiewskiego*, wyszedł w składzie muzyki *Klukowskiego*, cena zł: 1.

W *Księgarni Hugues i Kermena* przyjmuje się prenumerata po złpo. 18 na wychodzące *Dzieło w Paryżu, Collectio selecta SS. Ecclesia Patrum, complectens Exquisitissima Opera tum dogmatica et moralia, tum Apologetica et Oratoria; accurantibus D. A. B.*

Caillau, Missionum Gallicarum Presbytero etc.

Dziś rano ciepła stopień 1. Wczoraj w połu: 3.

Jutro w uroczystość Zwiastowania N. MARIJ, Kurjer nie wyjdzie.

W *Petersburgu* dnia 1 bieżą: m. NN. CESARZ i CESARZOWA Jmć udarowali licznie zebraną Publiczność Swoją obecnością w małym teatrze; d. 2 t. m. o 2ej z południa, było w pałacu własnym Jego Cesarskiej Mć śniadanie, o godzinie 7ej obiad, a po nim bal; d. 3 b. m. w Eremitażu spektakl: Opera Włoska *Szczęśliwe oszukanie* i wodewil Francuzki *Młody Starzec*. W liczbie osób zaproszonych znajdowali się także nadzwyczajni Posłowie *Tureccy*; dnia 4 b. m. był wielki obiad w pałacu zimowym J. C. M. dla PP. Jenerałów, Officerów gwardji i armji, którzy się znajdowali na wyprawie Tureckiej. — *Tygodnik Petersburški* umieścił następujący artykuł: »Redakcja miała szczęście zapewnić się, iż *Tygodnik Petersburški* należy od niejakiego czasu do rządu pism, przeznaczonych do czytania J. C. M. NASTEPCY TRONU. Tę tak pochlebną i zachęcającą dla siebie wiadomość, Redakcja śpieszy oznajmić swoim czytelnikom, w przekonaniu, iż wszyscy podziela z nią uczucia uwielbienia i wdzięczności dla N. Monarchy, którego ojcowskiej pieczy winniśmy, iż młody Dziedzic Tronu mówi po *Polsku*, i w wolnych godzinach raczy zajmować się naszą literaturą.»
ROZMAITOŚCI.

Gdy dnia 8 Listo: r. 1771 w Warszawie w Kolegjacie S. Jana, w obec Króla Stanisława Augusta odbywało się Nabożeństwo za ocalenie życia Jego, postrzegł tenże Król między tłumem napełniającym Kościół, młodego Chłopca bardzo płaczącego; chcąc się dowiedzieć o przyczynie tego płaczu, powstał

swego Adjutanta *Kokcia*, aby wybażał Chłopczynę. Adjutant zdał następujący Raport. »Ten Malec z powodu ocalenia życia Waszj K: Mć napisał wiersz, pokazał tę pracę swemu Dyrektorowi, który oświadczył, że nic niewarta, a po odczytaniu jej kilka razy, podał. Chłopiec ujrawszy w Kościele Waszą Król: Mć rozczulił się niezmiernie, ubolewając że zganiono jego pracę aż tyle, iż niemógł jej poświęcić Monarsze.» Król kazał przywołać Malca; »czy pamiętasz (rzekł to coś napisał?) Pamiętam Najjaśniejszy Panie (odpowie niezmiernie) i wyrecytował całkowicie. »Wczoraj wieczorem (znowu rzecze Król) odczytałem wszystko co wierszem i prozą napisano z powodu dzisiejszego obchodu, zdaie się że to co ten Chłopczyzna teraz deklamował znajduje się między temi papierami; niech mi je podadzą.» Przyniesiono wszystkie takowe pisma, i rzeczywiście znalazł wiersz tego Chłopca z podpisem innym który wymienił. »Ten podpis jest mego Dyrektora» (rzecze Malec). Król przekonał się o podstępie Dyrektora a zdątności ucznia; pierwszego kazał surowo napomnieć i zawstydzić, a drugiego swym kosztem uczyć. Tym drugim był *Wiertolewicz*, później Profesor w *Sikołach Warszawskich* zwanych *Akademiickimi*; zawczasie żyć przestał r. 1794 w czasie oblężenia *Warszawy*; jego nadgrobek znajduje się na *Smętarzu Powązkowskiem*.

Podróż Machometa po siedmiu niebach.) z Goń: Krak.) Do najdziwniejszych powieści *Machometa*, należy opisanie jego podróży w 7miu niebach pod przewodnictwem Anioła *Gabryela*. Niemożna już nic dziecienniejszego pomyśleć, nic bardziej niepoetycznego. W pierwszym niebie widział Prorok *Koguta* takiej wielkości, że głową drugiego nieba dosięgał, które jest na 500 dni drogi (około

12,000 mil) oddalone od pierwszego. Skrzydła stosowne miał do swej wielkości i takowe samemi perłami i drogiemi kamieniami były wysadzone. Piec on każdego poranku tak głośno, iż wszystkie stworzenia ziemskie, wyjąwszy ludzi i duchów, okropnie jego tony słyszą. Drugie niebo było zupełnie ze złota i jeden z mieszkających tam Aniołów tak wielki że pomiędzy jego oczyma, znajdowała się odległość na 70,000 dni drogi (czyli około 1,680,000 mil.) W siódmym niebie, widział *Machomet* Anioła, który miał 70,000 głów, w każdej głowie po 70,000 ust, a w każdym ustach po 70,000 języków, a na każdym języku po 70,000 głosów, któremi dniem i nocą wyspiewywał chwałę *Allacha*. Ta bajka dowodzi o 3ch prawdach: o ubóstwie, fantazji Proroka, nieograniczonej bezczelności, i niepojętej łatwowierności jego stronników, którzy tak grube oszustwa, za dobrą przyjmowali monetę.

Skarga przed sądem. Najczulszą sprawą, prawdziwą Sielanką *Cesnera* jest skarga 14to-letniej dziewicy zaniesiona przed Trybunał *Wersalski*, o to, że Pies ogromny i srogi rzucił się na małe iagnie, które za nią chodziło wszędy, któremu przywiązała do szyi swe paciorki, które iadło z jej ręki... beczało smutnie gdy się oddaliła od niego. «Mój Boże rzekła do sąsiadów, malutka, niezdolna opowiedzieć wam wszystkiego, ono już nie żyje» i to mówiąc ocierała fartuszkciem łzy płynące z oczu obficie! — W *Paryżu* w pewnym towarzystwie złożonem z Ludzi uczonych zapytano się *Portugalczyka*, który lepiej znał się na *Maderze Hiszpańskiej* niż na literaturze «Czy Pan jesteś Romantykem czy Kłasykiem? Nie, odpowiedział z najzimniejszą krwią zapytany, ja jestem *Portugalczykiem*.»

Długość nocy w rozmaitych miejscach.—Po

dług atlasu *P. Balbi* następująca jest długość nocy w różnych punktach ziemi. W *Kaiennie* i *Pondyzery* noc trwa najdłużej 12 godzin, w *Jspahanie* 13, w *Paryżu* i *Karkasone* 15, w *Arras* i *Dublinie* 16, w *Kopenhadze* i *Rydze* 17, w *Sztokolmie* 16, w *Drontsejmie* i *Archangieliu* 20, w *Ulea* w *Botniji* 21, w *Torneo* 20, w *Enulektes* słońce nieobecne jest przez dni 43, w *Wardhus* 66, na przykładku północnym 74, na wyspie *Melwil* nakoniec niewidzialne jest słońce przez dni 102. — Nadzwyczajnie drobne zwierzątka. Fizycy odkryli, iż śnieg czerwony, który niekiedy widać się dać wrozległych płamach na *Alpach Szwajcarskich* i na północy, jedynie przez maleńkie czerwone zwierzątka, tak jest zafarbowany. Wielkość iednej takiej istotki wynosi 1/2160 część cala; a z tąd w iednej kropki wody, 12,000 owych robaczków pomieściłoby się mogło. — *Nowa namiętność Francuzów.* «Wieczorem przed nastąpić mającemi nazajutrz wyścigami konnemi, mówi pewien Francuz, przejeżdżałem o 8 godzinie przez *Pole marsowe*. W tem ieden z koni stula uszy, i widzę przy nogach jego coś białego. Kto tu jest? zapytałem. Ach, czy to ty? odpowiedział ieden z przyjaciół moich, który mnie poznał po głosie. Ale co tu robisz? Rozpoznałem miejsce, po którem jutro konie będą biegać. Mam jeszcze cokolwiek drugiego sznurku opuścić, obejrzeć boki, i rozważyć wszelkie okoliczności mogące mieć wpływ na mój zakład. J iakże dawno jesteś tem zatrudniony? Od 2ch blisko godzin. A długo jeszcze tu zostaniesz? 4ry lub 5 godzin. Dobrej nocy. — Pewny tokarz w *Londynie* z bogacił się nadzwyczajnym sposobem. Płując zęb słońciowy, znalazł w nim dyament, za który dawano mu już 520,000 złp.

Śmiała Kobieta. Mieszkańcy pięknej wys-

py *Pertland* przy brzegach *Anglii*, w bliskości *Wejmult*, byli niedawno świadkiem szczególniejszego zdarzenia. Do Generała *Penn* gubernatora tej wyspy, przyszedł wieczorem człowiek w mizernej odzieży, oddał służącej list do Generała adresowany, i zniknął. List ten nieznaną ręką pisany zawierał wiadomość, iż 4 Kupców zbankrutowawszy znajdowali się w rozpacz, i potrzebując gwałtownie 2000 złp: gotowi są odebrać życie Generałowi, jeżeli summy tej w miejscu oznaczonym pod kamieniem złożonej mieć nie będą. Upowiedzieli oni jednak wszelkie najściślejsze dochodzenie i wszelkie zapobiegające temu środki, i niczego się nie obawiają. Gubernator *Penn*, stary i słabowity człowiek bardzo zmieszany został tem zagrożeniem i zapytał przyjaciół swoich co by mu przedsięwziąć należało. Poradzono mu aby 2ch służących swoich ukrył w fossach zamkowych, i sumnę żadaną w miejscu wskazanym złożyć, aby tym sposobem autora listu na gorącym uczynku przytrzymać, gdyby przybył po zabranie summy. Środek ten winnych razach skuteczny, żadnej nieprzyniósł tym razem korzyści. Nikt się niepokazał, i służący naprosto ziębli przez noc całą. Nazajutrz odebrał Gubernator list następujący: »Generała! Uchybiłeś przeciwno honorowi, i tylko krew twoja zmyć będzie mogła to uchybienie. Jeśli w ciągu dnia dzisiejszego i 3ch następnych nie złożysz pieniędzy w miejscu oznaczonym, możesz się zająć testamentem.» Drugi ten list został okazany policji. *P. Murraj* sędzią miejscowy, tak skuteczne zarządził śledztwo, iż nakoniec wykryto, że list pochodził od młodej i pięknej *Damy* w sąsiedztwie zamku mieszkającej, która naigła niedawno letni dom z ogrodem i żyła w zupełnym ukryciu. Pociągnięta do odpowiedzialności, wyznała wszystko; w usprawiedliwieniu zaś swoim przyto-

czyła to, iż opuszczona przez męża stała się ofiarą najhaniebniejszej niewdzięczności, i nie wiedziała jakimby innym sposobem dostać mogła pieniędzy dla powrócenia do swej rodziny. Otoczona tłumami Ludu zaprowadzona została do więzienia w którym aż do najbliższego zebrania sądu przysięgłych zostawać miała. Podług praw Angielskich występki jej na bardzo surową zasługuje karę.

Myśli.— Życie na świecie, jest to doskonałość swój umysł, i rozwiać wszystkie władze rozumu.—Najpierwsza umiejętność człowieka, a razem najistotniejsza, jest nauka szczęścia własnego.—Nauka zdobi rozum światłem, i prawdą, podnosi umysł i uszlachetnia, ludzi nam rzetelnie poznać daie, a nad pospolity tok rzeczy, czulszemi, grzeczniejszemi, wspanialszemi, na własne obowiązki dbalszemi, a całej społeczności użyteczniejszemi, i miłszemi nas czyni.—W Filozofach znajdujemy osobliwszą mieszanię cnót, mód i słabości, które zdają się być nie do połączenia z sobą.

Do slicznej młodzieźnej Z. K.

Wyleciał płochy wietrzyk! czemuż stanął w biegu?

Bo na brzegu

Uieżiora krzaczek róży,

A na krzaczku tak miłośnicie

Swieży, piękny pączek rośnie

A rozwinęta róża, za matkę mu służy.

Wywał się wicher, jego groźne ramie

Wszystko druzgocze i łamie,

Upadł Dąb stary, co piorunem sprostał,

J znak nie został.

Lecz czemuż znowu wicher ustał w biegu?

Bo na brzegu,

Ujrzał tę samą różę, iak burzą strwożona

Młody pączek do swego przytulita łona

J na widok tak czuły w kropki deszczu spłynął,

Deszcz minął,

Słońce wstało, lecz iakie ogniste, płonące,

Wywala kwiaty na łące,

Żółknie trawa, od śpięku szukając ochrony

Obwiał się robaczek w steczek zielony,

Ale i tam mu nawet okropnie dopieka

Lecz czemuż słońce czoło swe chmurą obleka!
Jna leziro ostro niechce spojrzeć w biegu?

Bo na brzegu

Ujrzało czułą różę co w miłości stała
Pączek troskliwie własnym kwiatem okrywała.
Tak i Ty od swej matki troskliwie chowana!
Pędzisz swej młodości chwile

Wesoło mile,

Żadna ci płochość Zefira nieznana,

Ni burza namiętności, ni słońca upały,

Bo twoje serce, iak ten pączek mały

Matka starannie okrywa!

Sposobiąc cię do cnoty swemi przykładami,

Nauką radami,

Doprowadzić cię zdoła gdzie szczęście przebywa!
S Z A R A D A.

Trzecie wraz z pierwszym chory często jada,
Drugie wspan w handlu; kto wszystko posiada
Jak być powinno, a nie iak sprzęt prużny,
Ludzie go cenią, i los mu usłużny.

(Zeszła Szarada Matka).

DONIESIENIA.

Handlujący Ogrodnik z Frauendorf, przejeżdżając poleca się wyborem drzew owocowych, ma on na zbycie przednie Jabłonki, Gruski, Wiśnie, Sliwki, Rिंगloty, Brzoskwinie i Morele, tak w wysokich drzewach iako i w szpalerach, przedaie oraz Winorośle w najlepszych gatunkach, Krzaki Porzeczkowe, Agrestowe i Malinowe; krzewiny Różane, ogrodowe i miesięczne; posiada sto gatunków roślin gwoździkowych, najpiękniejsze Aurykle, Cybule kwiatowe świeże, najlepsze nasiona kwiatowe ogrodowe. Zapewnia przytem iż wszystko po cenie najumiarkowańszej odstąpi. Mieszka w Hotelu Lipskim Nr 21. — C y m e r m a n n.

APTEKA z zapasami wszelkich materiałów i preparatów Lekarskich, z wszelkimi aparatami sprzętami i narzędziami Aptecznymi w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu Nr 418 existująca, po niegdy Walerjanie Groell Aptekarzu pozostała, a do nieletnich jego dzieci należąca, na żądanie Opieki tychże nieletnich Sukcessorów przez Uchwałę Rady Familijnej w Sądzie Pokoju Powiatu i Miasta Warszawy Wydziału III. dnia 12 Lutego 1830 r. nastąpioną, do tego szczególnie umocowanej wydzierzawioną zostanie przez publiczną Licytacją na lat 3 poczynając od 1 Kwietnia 1830 r. Licytacja odbędzie się w miejscu to jest w Lokalu tej Apteki dnia 1 Kwietnia b. r. 1830 o godzinie

4 z południa przed podpisanym Reientem Kancelarii Ziemiańskiej Województwa Mazowieckiego. Pierwsze wywołanie zacznie się od Summy złp: 5,000 na jeden rok dzierzawy. Przystępujący do Licytacji winien złożyć wadium w summie 1,000 złp: i posiadać fundusz na Kaucją wymagany. Warunki do tej dzierzawy są zawsze do przejżenia w Kancelarii Hipotecznej przy ulicy Długiej w Pałacu Krasińskich zwanym u podpisanego Reienta, iako też w Aptece rzeczoney. — *Andrzej Willjam*

Uwładamia się Szanowną Publiczność, że w nowo wyznaczonym innym terminie z powodu poprzedniczego bezskutecznie upłynionego toiest dnia 26 m. r. b. o godzinie 10 z rana tu w Warszawie przy ulicy Wołowej Nr 1794 sprzedane będą przez publiczną Licytacją Szafy do sukien, Kantorek, Kanapa, Krzesółka, Naczynia miedziane, Lichtarze, Suknie, Czapka z sobolem, Książki różne hebrajskie i inne Effekta, a to za gotowe pieniądze więcej dającemu. — *Błażej Świerczewski K. T. C. W. M.*

Drzew, owocowych, dzikich, aplegrów winnych i krzaków do ozdoby alei i klombów służących w Ogrodzie Unruha za Wolskiem Rogatkami pod Nr 3086, dostać można za pomierną cenę. W tymże Ogrodzie są także do nabycia hiacynty różnobarwne kwitnące, i rozkwitające. Życzący Amatorowie w chęci nabycia pomienionych szczegółów, raczą się zgłosić do tegoż Ogrodu.

Założona została TRAKTJERNIA przy ulicy Długiej i Bielańskiej Nr 576, w której przy spiesznej usłudze za pomierną cenę dostać można potraw dobrze urządzonych. Obiad z 4ch potraw złożony zł: 1, z 5ciu zaś zł: 1 gr: 15; niemniej Sniadania i Kolacje.

We Wsi Oborach mil 3 od Warszawy, iest do sprzedania WYKI czarnej korey 200 i białej korey 300, życzący sobie nabycia takowej, poweźmie wiadomość u Pana Domachowskiego przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 391, gdzie i próbki takowej widzieć może.

Dwa LISTY do Knenzinger familijne są do odebrania w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Nr 9,476 zaginął do 3 Klasy 37ej Loterji, wygrana paść nani mogąca, nikomu iak tylko prawemu Właścicielowi wyptacona będzie.

Nad rzeką Wieprzem, w Województwie Podlaskiem, Obwodzie Radzyńskim, są do wydzierzawienia 3 FOLWARKI jeden znaczny, a dwa mniejsze,

albo razem z znakomitą Gorzelnią, i Propinacjami Gorzałczanemi albo poiedynczo, z obowiązkiem brania kwoty gorzałki. Wydzierżawienie mieć będzie początek od dnia 24 Czerwca r. b. 1830. Zgłosić się o to może każdy chęć wydzierżawienia mający do tych lokatorów, którzy mieszkają przy ulicy Białej, na pierwszym piętrze Kamienicy pod Nr 889 po lewej stronie od frontu tejeż Kamienicy.

PAPLERY i SWLADECTWA o utraceniu całego majątku przez pożar, w skórzanej torebce, należące do Wojci: Smiechowicza, zgubiono. Znalazca rzeczy odda do Drukarni Kurjera Warsz.

TRZY POKOIE z Kuchnią, Piwnicą, Drwalnią i Górą, osobno dwa Pokoie z Piwnicą i Drwalnią, także Stajnie i Wozownie są do wynajęcia w domu Nr 2765 przy ulicy Oboznej od Wielkiej Nocy.

W domu narożnym przy ulicy Nalewki i Franciszkańskiej pod Nr 2258 są różne **POMIESZKANIA** od Wielkiej Nocy do wynajęcia, które Stróż domowy każdego czasu okaże. O cenie zaś dowiedzieć się można przy ulicy Granicznej pod Nr 965 na dole po lewej stronie bramy.

Roku 1830 dnia 5 Kwietnia i dni następnych każdego dnia poczynając od godziny 10 z rana, w domu przy ulicy Elektoralfiej Nr 749, Szafy, Łózka, Krzesła, Stoliki, Krzesła lakierowane, Obrazy historyczne, Naczynia miedziane, żelazne, blaszane, Faians, Szkło, Porcelana i inne sprzęty domowe, za zapłatą gotowizną więcej dającemu, przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną. —

Wojciech Ruciński Komornik.

FORTEPJAN Wiedeński Szafnasty, sławnego Fortepjanisty Leschen 100 Dukatów wartujący, do sprzedania za pomierną cenę. Kto więc potrzebuje zgłosić się do Właściciela domu Nr 2385 ulica Bugaj na pierwsze piętro.

DWA POKOIE z Kuchnią, Piwnicą i Drwalnią, są do najęcia, od Wielkiej Nocy przy ulicy Dzikiej pod Nr 2318.

DOBRA PLESZOW z przyległościami Kniawy to jest: Zakręcie, Koło i Kąty graniczące z Mogiłą Luboczą i Branicami w Parafji własnej Pleszów, leżące przy gościńcu publicznym Lubelskim nad rzeką spławną Wisłą od Miasta Krakowa o półtorej mili odległe, mające półrolników trzy dni ciągle na tydzień robiących 24, zagrodników trzechdniowych 50, zagrodników dwudniowych 10, chałupników 48, zawierające gruntów ornych Dworskich

morgów Chełmińskich 360, łak morgów 81, pastwiska morgów 142, lasu Dębowego morgów 110, prócz znacznej przestrzeni zarośli i odlepu, Sądownie do Summy 257,081 złp: oszacowane, do Sukcessorów ś. p. JO. Xcia Kazimierza Czartoryskiego prawem własności należące, na żądanie tychże Sukcessorów przez publiczną Licytacją w Trybunale pierwszej Instancji Wolnego Miasta Krakowa i jego Okregu będą sprzedane. Termin do przedstanowczej Licytacji tychże Dóbr jest przed tymże Trybunałem na dzień 17 Kwietnia r. b.znaczony. Do tychże Sukcessorów po ś. p. JO. Xciemu Kazimierz Czartoryskim prawem własności należąca Kamienica w Wolnem Mieście Krakowie przy ulicy Sgo Jana pod Nr 484 i 5 położona Sądownie na złp: 56,989 gr: 3, oszacowana będzie podobnie w rzezonym Trybunale Wolnego Miasta Krakowa i jego Okregu przez publiczną Licytacją sprzedaną. Termin do przedstanowczej Licytacji Kamienicy na dzień 24 Kwietnia r. b. został oznaczony. O terminie do stanowczej Licytacji tak Dóbr jako i Kamienicy w swoim czasie Szanowna Publiczność będzie zawiadomiona

☞ Kto by miał do wypożyczenia **SUMME** około 12,000 zło: najkródszej na lat 3, bąc na procent w gotowiznie płacić się mianej, bąc też iżby w procencie wierzyciel mógł mieszkać w Warszawie lub na Wsi niedaleko od Warszawy, przy odpowiednich wygodach i usłudze na koszeie Debitora swego, byleby tylko jedna była osoba, lub nareszcie wziąć od przysłego Sgo Jana akonto pożyczki w dzierżawę Austerjy porządną, oprócz sprzedaży trunków, obroku, wypieku, na inne zarobki nie wszystkim dozwolone ukonsensowaną, a to aż do czasu spłacenia zaciągnąć się mającego długu, w Possessji Wierzyciela być mającą: niechaj się raczy zgłosić do Kamienicy XX. Franciszkanów Nr 1863 przy ulicy Zakroczymskiej na 1sze piętro, lub tam swój Adres nadesłać. Summa na raz wypożyczyć się miana, może być ratami rocznemi lub też całkowiec w oznaczonym terminie podług umowy spłaconą. Pewność zupełną aktem hipotecznym dowiedzioną i nań pożyczka obwarowaną zostanie.

Podpisany Fabrykant **CZEKULADY TURYSKIEJ** przekonawszy się, iż niektórzy Starozakonni roznoszą po domach Czekulade na sprzedaż, oświadczając przedającym, iż ta pochodzi z mej fabryki; z tego powodu podpisany ma za obowiązek

uwiadomić Przes: Publiczność, iż nikomu niedaie do roznoszenia takowej. Przedaie ją tylko w swej fabryce przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1844, również w składzie przy ulicy Krakowskie Przedmieście w Sklepie Ubogich. — *Tomasz Crosetto.*

Niżej podpisany wzięwszy od następującego Kwartału czyli od 1go Kwietnia r. b. w dzierżawę OBERŻEJ przy ulicy Wierzbowej Nr 613 sytowaną, dotąd pod napisem Hotelu Angielskiego znaną, z swego zdrowego i korzystnego położenia przy lednej z pryncypalnych ulic, i w środku tej Stolicy polecającą się, ma zaszczyt Państwo podróżujące tak krajowe iak zagraniczne, tudzież całą Prześwietną Publiczność niniejszym zawiadomić, iż wszelkiego dołożył starania, aby przybywającym gościom nie tylko czyste i porządne umeblowane zapewnić mieszkanie, lecz oraz co do wewnętrznej wygody i usługi nic do życzenia nie zostawieć. W tym celu urządzona będzie dokładna restauracja, gdzie Śniadania, Obiady i Kolacje za słuszną cenę bąd iak zwykle a table d' hote, bąd wedle karty dostać będzie można. Nadto osobne biesiady, czyli obiady i kolacje obstalowane, w oddzielnych Pokoiach na to przeznaczonych dawane będą, Wino i inne Trunki za umiarkowaną cenę będą dostarczone. W tym sposobie wszelkiego dołożywszy starania, aby w tym nowym zakładzie każdy znalazł wygodę i dobrze usłużonym został, podpisany polecając się łaskawym względem Państwa podróżnych i całej Prześwietnej Publiczności tej Stolicy, pochlebia sobie, że ta ofiarą jego usług i staranne usiłowanie jego, aby Szanownym Gościom we wszystkim co od niego zależy dogodził, łaskawie i przychylnie przyjęte zostaną. — *W: Gruszczyński.*

Potrzebny jest do Handlu Korzeni i Win przy ulicy Wierzbowej Nr 614 Lit; B. do TERMINUM EODZIE-NIEC dobrej kęduity i obyczajów, od lat 14 do 16 wieku mający, najmniej 4tej klasy nauki i ięzyk niemiecki posiadający — *Henryk Kromky.*

Mając sobie nadesłaną przez Radcę Kameralnego J. K. M. Króla Niderlandzkiego, Pana Platnera partją NASION PASTEWNICH, takowe w części odstąpić mogą. Na morg Polski bierze się funtów 12, nasiona te składają się z rozmaitych gatunków, i razem zastosowane są na grunta suche, piaszczyste iako i na gliniasto-wilgotne. Zasiewane być mogą teraz pod oziminy, nim ta się rozrasta i po zbiorze oziminy, na siano lub na pastwiska obrocone,

lub też na oddzielne lekko przeorane grunta. Funt po zł: 3, nabyć można w Aptece moiej w domu W. Petyskusa obok OO. Reformatów. — *Dr: Teodor Heinrich Professor w Królewskim Instytucie rolniczym w Marymoneie.*

☞ Życzący się uczyć ięzyka Niemieckiego podług najłatwiejszej metody, Rachunków do handlu zastosowanych, iako to: w zamianie miar, wag, monet i wexłów etc. tudzież Buchalterji Włoskiej lub zwyczajnej iako też korespondencji we wszelkich interessach handlowych, wreszcie ktoby żądał uregulowanie ksiąg handlowych; złożenia Inwentarza i rachunków Opiekuńczych, raczy się zgłosić przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 369 do E. W. Kuhnke na dole.

Starozakonny Maier Berkowicz Hornblas zagubiwszy KSIĄŻKĘ LEGITYMACYJNĄ, uprasza znalazcy o oddanie takowej do Bióra Biletów Żydowskich; ponieważ Urząd Muncypalny M. S. Warszawy uznał takową za nieważną.

☞ Na Ukrainę niedaleko od miast Berdyczowa, Kłiowa i Humania dla założenia fabryki na wsi potrzebnymi są następujący fabrykanci. 1) *Fabrykant Sukna.* 2) *Fabrykant płodów Chemicznych.* 3) *Fabrykant Płotna.* Każdy z tych fabrykantów powinien mieć kapitału swego przynajmniej Dukatów 200, aby mógł należeć do wspólni w zakładaniu fabryk. O dalszych warunkach może się umówić z osobą teraz przy ulicy Sto Krzyżkiej Nr 1340 na dole mieszkającą, a od dnia 11 Kwietnia r. b. na ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1773 mieszkać mającą; zastać można każdego dnia z rana o godzinie 7mej lub o 1ej po południu.

☞ Dwa MŁYNY, ieden holenderski, 2gi konny o 2ch gankach, do nich Dom mieszkalny murywany i ze wszelkimi zabudowaniami gospodarskimi, przy ulicy Marymontkiej Nr 3133, na granicy czynszowym do Dóbr Polkowskich należący, są do sprzedania. Wiadomość na miejscu.

☞ Od 8. Jana r. b. potrzebna jest DZIERŻAWA na lat 3 iednego lub dwóch Folwarków przyległych sobie, za opłatą rocznie od 6 do 12 tysięcy zł: po: z dostateczną pańszczyzną, w dobrych gruntach i pastwiskach, lasem opałowym i innymi gospodarskimi wygodami, najdalej 8 mil od Warszawy położona. Ktoby więc życzył dzierżawy na takową (który oprócz opłaty dzierżawnej 30 tysięcy na pewną hypotekę dopożyczyć może); niech raczy zostawić adres

i stan rzeczy u P. Ostrowskiego mieszkalącego w domu Jonasza za żelazną bramą Nr 959.

W tych dniach SKRADZIONĄ została Garderoba następująca: 1) Frak granatowy, garnitur zupełnie nowy. 2) Frak czarny, garnitur mało używany. 3) 3 Kamizelki zupełnie nowych, jedna axamitna ponsowa w desenie, dwie zaś kolorowe nowe. 4) Płaszcz granatowy nowy kolisty, z axamitnym kołnierzem i przody takinże obszyte, szafrowym Merynosem podszyty. 5) Mundur Obywatelski, z gładkim kołnierzem i 2 pary Spodni Kazimirkowych białych. 6) 10 Koszul Paryzkich Batystowych, 12 Koszul z Holenderskiego cienkiego Płótna, 18 Chustek Batystowych, cienkich, gładkich, 4 Ręczników Holenderskich w kwiaty deseni. 4 Ręczniki w pasy i wiele innych rzeczy. Wszystkie Bielizna znaczo-na Lit. S. R. i Nrami czerwonym iedwabiem. Kto by kradzież taką odkrył lub o niej doniósł do Rządu domu Nr 1551 na Mazowieckiej ulicy, od-bierze zł: 200 nagrody. —

W Pawilonie Pałacu od ulicy Krakowskiego Prze-dmieścia pod Nr 415 na dole, na przeciwko Pałacu Namiestnikowskiego, jest do najęcia od Sgo Jana r. b. 1830, SKLEP obszerny (na teraz mieszczący przeforsztowany Sklepik i Jzję mieszkalną) przy tem mieszkanie z 2ch Pokoi, Kuchni, Piwnicy i Drwalni złożone, lokal ten jest dogodny na zało-żenie Handlu Winnego i Korzennego lub innego, albo na Skład bezpieczny. Życzącym widzieć ten lokal, Pisarz Pałacu okaże i o traktowanie do naj-mu poinformuje.

W domu narożnym przeciwko Kościoła Panien Sakramentek na Targu Nowego Miasta pod Nr 346, SKLEP z SZYNKOWNIĄ, POMIESZKANIEM, cał-kowicie lub częściowo do wynajęcia od Wielkiej Noey. Informacja u Właściciela przy ulicy Nalewki pod Nr 2255.

Pod Żelazną Bramą przy Ogrodzie Saskim pod Nr 413 Lit: G. każdego czasu jest do najęcia SKLEP od frontu z 2ma przyległemi POKOJAMI, KUCH-NIĄ i PIWNICĄ. Życzący sobie założyć w tem miejscu Cukiernię, Pandel Galanteryjny lub No-remberski, mogliby wygodnie użyć wszelkie Uten-sylja do podobnych zakładów iak najlepiej w rzec-zonym Sklepie już urządzone.

U Ogrodników Braci Leffler w Hotelu Lipskim pod Nr 21 Stacji, przy ulicy Bielańskiej, można dostać różnych NASION OGRODOWYCH, a mia-

nowlecie Kwiatowych nasion, Cebul kwiatowych Holen: zbiór Róż tak zwanych frauenderfer i Go-źdików w ablegrach, oraz Drzew fruktowych i Krze-wów różnych.

DOBRA ZIEMSKIE w Woiewództwie Sandomier-skim, są do sprzedania lub zamiany za Dom w War-szawie, albo zadzierżawienia na lat kilka; dalsza wiadomość przy ulicy Kozłej w domu Nr 1824 w dzie-dzinie na 1m piętrze w Korpusie u tamecznego Lokatora.

Właściciel znacznego zakładu w Warszawie, chciałby mieć współnika z kapitałem od 8 do 10 tysięcy Talarów, na zapewnienie którego wraz z przypadającym procentem, stawi odpowiadającą rekojunią. Życzący sobie przystąpić do spółki, raczy zostawić swój Adres w Drukarni Kurjera War-szawskiego, poczem o bliższych warunkach umowy zawiadomiony zostanie.

Nasiona PSZENICY Jarej Arnautką zwanej ozi-mą najlepszą co do wagi przechodzącej, i zupełnie oneż osobliwie gdzie niedosiwie w roku zeszłym dla mokrej iesieni w ozimiu nastąpiły, teraz na wiosnę zastąpić mogące, równie iako i nasion SZPERGLU, oraz WYKI szarej i białej nadszedł pierwszy transport i dostać oneż można przy ulicy Ceglanej w domu W. Orłowskiego Nr 1119, u P. Pfau, ktoby zaś żądał znaczniejszej partji za zamówieniem na termin nabyć będzie mógł.

Jakób Barkau zagubivszy KSIĄŻKĘ SEU-ŻBOWĄ, uprasza łaskawego znalazcy o oddanie do Bióra Kontroli Służących; gdyż takąową Urząd Mu-nicypalny M. S. Warszawy uznał za nieważną.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Karczewski Jan Oby: 556 *Długa*, Leszczewski Kaeper Oby: 584 *Długa*, Arkuszewski Wincenty Oby: 476 *Nowo-Sena*, Kieki Ignacy Oby: 625 *Kozia*, Badeni Teressa Oby: 1066 *Królewi*, Świderski Adam Oby: 2680 *Bednarz*, Rapacki Wincent: Oby: 500 *Podwał*, Pawłowski Jan Oby: 1820 *Kozia*, Pli-chta Antoni Oby: 603 *Bielan*, Raczynski Xawery 322 *Rynek N. M.*, Rzewuski Jozef Oby: 522 *Podwał*, Rogowski Hipolit Oby: 500 *Podwał*, Lubo-widzka Radezyni.

TEATR NARODOWY Jutro 4 raz Drama *Ama-lja z Mansfield*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 9 raz *Warjat z potrzeby*, 6 raz *Stary Kawaler* i 9 raz *Kto wie na co się to przyda*.